

„MÓWIĄC OJCZYŻNA”  
KSZTAŁTOWANIE POLSKIEJ TOŻSAMOŚCI — WYCHOWANIE PATRIOTYCZNE —  
EDUKACJA KULTURALNA  
IV KRAJOWE SPOTKANIE KSIĘŻY REGIONALISTÓW  
(Wyższe Seminarium Duchowne w Drohiczynie, 19–21 września 2012 r.)

Fenomenem regionalizmu polskiego jest masowy ruch towarzystw regionalnych, który na ziemiach polskich istnieje od ponad 200 lat, licząc od powstania w 1800 r. Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie. Regionalne towarzystwa naukowe i kulturalne wyrosły z obrony narodowej tożsamości Polaków, z dążeń do pielęgnowania tradycji i zachowania narodowych wartości kulturalnych. Zawsze były ośrodkami zachowania dzieła ojczyźnego i służyły ojczyźnie. Dla stowarzyszeniowego ruchu regionalistycznego przesłaniem był zapis w statucie Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie: „Cokolwiek ojczyzny się tyczy zgromadzić i od niepamięci zachować szczególnie przywiązanie do niej w rodakach ożywić, utrzymać i rozszerzać”. Drugim źródłem inspiracji w ciągu 200-letniej tradycji działalności stowarzyszeń były zadania, które postawili sobie filomaci, Związek Przyjaciół Wilna: „zbierać wiadomości o kraju, zaszczepiać zamiłowanie do rzeczy ojczyźnych, wpływać na kształtowanie świadomości narodowej”.

Od początków lat 80. zaczął się odradzać wolny regionalistyczny ruch stowarzyszeniowy. Powstała w 1981 r. demokratycznie wybrana krajowa reprezentacja regionalnych towarzystw kultury oraz opracowana i uchwalona przez samych regionalistów Karta Regionalizmu Polskiego. W latach 90. podwoiła się liczba stowarzyszeń. Było zarejestrowanych ok. 1300, dla których regionalizm jest ideologią.

Stowarzyszeniowy ruch regionalistyczny w ciągu swojego 200-letniego istnienia kieruje się maksymą „być narodowi pożytecznym”. Te słowa Stanisława Staszica, prezesa Królewskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie, wyznaczyły w przeszłości i wyznaczają współcześnie rolę służby społecznej dla kraju. Główną funkcją ich działania było pielęgnowanie polskości poprzez wydobywanie tradycji danego regionu i na tych tradycjach uczenie historii ojczyźnej, doskonalenie języka poprzez piśmiennictwo regionalno-oświatowe, zbieractwo folklorystyczne czy kronikarskie, kontynuowanie obyczajów i obrzędów polskich. Te inicjatywy regionalistyczne służyły rozwojowi poczucia narodowego.

Dzisiaj w Polsce działa ok. 3000 towarzystw, dla których regionalizm jest ideologią. Spośród obecnie działających towarzystw regionalnych 20 powstało w XIX w., 32 towarzystwa powstały w pierwszym czterdziestolecu XX w. (do II wojny światowej). Ponad 600 towarzystw powstało

po II wojnie światowej w latach 1945–1970. Większość z nich powstało w okresie odwilży — polskiego października i w czasie obchodów Milenium Chrztu Polski. Sprzyjającym czasem dla powstawania towarzystw były reformy administracyjnego podziału kraju w latach 70. i przełom lat 80/90. W ostatnich 20 latach podwoiła się ilość stowarzyszeń. Działają one w około 1000 miejscowości. Terenem działania stowarzyszeń regionalnych są: wsie (ponad 300 stowarzyszeń); na obszarze regionów, np. Dolnośląskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Pojezierze”, Związek Podhalań; około 2/3 towarzystw to towarzystwa miłośników swoich miejscowości, realizujące też cele kulturalne; ponad 400 towarzystw zajmuje się upowszechnianiem sztuki. To towarzystwa muzyczne, teatralne, filmowe, sztuk pięknych, plastyczne i fotograficzne; ponad 50 towarzystw posiada status regionalnych towarzystw naukowych lub przyjaciół nauk; wiele towarzystw w nazwie używa słów „promocji i rozwoju”, najczęściej swojej gminy; działają też towarzystwa miłośników miast i ziem obecnie znajdujących się poza granicami kraju, np. Miłośników Wilna i Grodna, Miłośników Wołyńia i Polesia, albo Miłośników Wołkowyska, Lidy, Brześcia czy Drohobycza.

W IV krajowym spotkaniu księży regionalistów wzięły udział 34 osoby, w tym 27 kapłanów oraz współpracujące z nimi osoby z całej Polski, zaangażowane w promocję swych regionów i pomoc w kultywowaniu miejscowych tradycji. Organizatorem sesji było Międzynarodowe Centrum Dialogu Międzykulturowego i Międzyreligijnego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz Rada Krajowa Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych RP, zaś kierownikiem naukowym — ks. prof. dr hab. Henryk Skorowski, były rektor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Otwierając konferencję, powiedział on, że spotkania te będą się odbywały regularnie co dwa lata, aby problemy całej ojczyzny i małych ojczyzn, czyli regionów, przedyskutować i próbować je przenieść do środowisk naukowych, seminaryjnych oraz diecezjalnych. Mówiąc o swej małej ojczyźnie, którą dla niego są Kaszuby, podzielił się refleksją, że idąc z niej w świat, wyniósł fundament aksjologiczny — system wartości, który pozwolił budować własny świat wartości nie na piasku, tylko na skale. Pozwoliło mu to również przetrwać i żyć w miarę odpowiedzialnie. „Dzisiaj chciałbym być, kontynuował, obywatelem trzech ojczyzn: swojej małej ojczyzny — Kaszub, mojej dużej ojczyzny — Polski, a także chciałbym, aby Europa była moja ojczyzną. Musi to jednak być Europa, która uszanuje to wszystko, co stanowi moją tożsamość wyniesioną z najmniejszej ojczyzny oraz tej dużej. Jeżeli Europa chce lub chciałaby zabijać tożsamość, to nigdy nie będzie ona moją ojczyzną”.

Ks. Profesor Skorowski kontynuował, że w duchu tych trzech ojczyzn powinniśmy wychowywać młodzież na uczelniach, w seminariach i przekazywać to księżom, którzy mają ogromne zadanie wpisywania w tożsamość kulturową środowisk przepowiadania Dobrej Nowiny. Ukazał również, że istnieje dzisiaj wiele zagrożeń w mówieniu o patriotyzmie, który ukazuje się w świetle nacjonalistycznym czy separatystycznym. Tym tendencjom trzeba jednak próbować zaradzić. W nowej edukacji patriotycznej wskazał na cztery cele: wyposażenie człowieka w zasób określonej wiedzy o własnej ojczyźnie, ukazywanie jej jako kategorii aksjologicznej, przygotowanie człowieka do afirmacji tych wartości oraz kształtowanie tożsamości pluralistycznej. Temu także miało służyć drohiczyńskie spotkanie, na którym dyskutowano o problemach edukacji patriotycznej i kulturalnej oraz o relacjach pomiędzy wiarą a kulturą. Jak podkreślano, religijność jest osadzeniem wiary w kontekście kulturowym.

Anatol Omelaniuk — honorowy prezes Rady Krajowej Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych RP — przypomniał na otwarciu konferencji historię dotychczasowych spotkań regionalistów, odbywających się najpierw w ramach społeczności lokalnych, a po raz czwarty mających charakter ogólnopolski. Biskup drohiczyński Antoni Dydycz, przypomniał źródłosłów słowa regionalizm w łacińskich słowach: *rex* i *regnum*. Można z tego wnioskować, że dawniej władza królewska wielokrotnie nie dotyczyła tylko jednego narodu, ale większych obszarów, w których była zachowana odrębność językowa i dziedzictwo kulturowe. Zebrani obejrzeni także zamyślenia o ojczyźnie, zawarte w filmie redaktora Macieja Woźniakiewicza *Mysłąc Ojczyzna*. Został on poprzedzony

wprowadzeniem reżysera w tematykę ojczyzny w nauczaniu Jana Pawła II. Dyskusja nad filmem, którego głównym przesłaniem było ukazanie dojrzewania do świętości Karola Wojtyły w swojej ojczyźnie, zakończyła pierwszy dzień obrad. Wieczór poświęcono na wymianę doświadczeń w pracy regionalnej.

W kazaniu podczas Eucharystii na rozpoczęcie drugiego dnia obrad, celebrowanej w kaplicy seminaryjnej, ks. bp Antoni Dydyca powiedział, że chrześcijaństwo w Polsce nosi w sobie wiele motywów kulturowych, gdyż nie było ono przez nie tylko przyjęte. „Nasi poprzednicy w to chrześcijaństwo od początku coś wnosili. Była to ogromnie istotna wymiana darów. Przyjmowali oni to, co przynosili misjonarze, ale od razu także wnosili pierwiastki własnej kultury. Niektórzy mogą się dziwić, mówił ksiądz biskup, że ta nasza religijność nie mieści się w różnego rodzaju ocenach religijności innych części świata. W tym jednak wyraża się jej pewna siła, a Polacy wnosili do życia Kościoła bardzo wiele praktyk i myśli obecne w pismach osób duchownych i dziełach ludzi świeckich”. Jako przykłady ks. bp Dydyca ukazał autorstwo wielu pieśni i wierszy, będących wykładnią prawd teologicznych, czy bogactwo setek polskich kolęd. Polska ofiarowała także Kościołowi, kontynuował, wiele zwyczajów związanych z poszczególnymi okresami liturgicznymi, a atak na kulturę narodową w Polsce był często odbierany jako atak na Kościół. „Ciągłe tworzymy też ten Kościół, mówił do zebranych biskup drohiczyński, bo nowa ewangelizacja, to nowi ludzie, nowe wysiłki i nowe postacie wartości, aby życiu nadawać ewangeliczny wymiar. Nie będziemy wtedy obawiać się tendencji płynących do nas ze wschodu czy zachodu, ale to my będziemy im światłem. Do tego zachęcał nas bógosławiony Jan Paweł II”.

Uczestnicy IV Krajowego Spotkania Książy Regionalistów wysłuchali kolejno referatów: na temat nowej edukacji patriotycznej — ks. prof. dr hab. Henryka Skorowskiego, w bloku tematycznym sesji przedpołudniowej 20 września 2012 r. *Kościół w regionie-regionalizm w Kościele* przybliżono elementy kultury trzech regionów Polski. O Podkarpaciu mówił ks. dr Jan Cebulak, o Kaszubach — prof. dr hab. Józef Borzyszkowski z Uniwersytetu Gdańskiego, zaś o Podlasiu — gospodarz miejsca ks. prof. dr hab. Tadeusz Syczewski, rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Drohiczyźnie i profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Na szczególną uwagę zasługuje bardzo ożywiona dyskusja po referatach wraz ze zgłaszanymi przez dyskutantów postulatami. I tak, dr A. Borowy ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie zgłosiła postulat, aby kłaść większy nacisk na uczenie w szkołach historii i geografii Polski. Zobrazowała to na przykładzie doświadczeń z Ciechanowa, gdzie w ramach dobrego projektu edukacyjnego pogłębianie wiedzy dzieci i młodzież, bo ta grupa wiekowa ma w tej dziedzinie braki. Ks. Skorowski zaproponował, aby włączać w kontekst lekcji ścieżki edukacyjne i wprowadzić elementy regionalizmu do *ratio studiorum* w seminariach duchownych. Pan Krzysztof Sobczak, Dyrektor Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie, mówiąc o doświadczeniach edukacji regionalnej, zaproponował wspólne działania szkoły, władz samorządowych i ośrodków kultury, dla których jest to dzisiaj szczególnie ważne zadanie, np. w dziedzinie ochrony dziedzictwa kulturowego. Natomiast Pan Tadeusz Żebrowski dał świadectwo troski Kurpiów o kapliczkę kurpiowskie.

Ks. kan. Stanisław Draguła z Wrocławia — pracujący ponad 40 lat w ZSRR, a po jego rozpadzie, w krajach Europy Wschodniej — zwrócił uwagę na mniejszości narodowe, które tam mieszkają i które wzbogacają kulturę całego państwa. Zakończył apelem do zebranych, że należy tych mniejszości bronić i im pomagać. Ks. Władysław Piwowarczyk z Nowego Targu opowiedział, jak częste zmiany parafii (jako wikariusz miał ich 17) nauczyły go regionalizmu i właściwego do niego podejścia. W rodzinnej miejscowości Orawie nic nie wyniósł ze szkoły o regionalizmie, jedynie matka uczyła go, czytała książki o historii Orawy i zakorzeniała w region, w którym mieszkał. Dzisiaj utworzył gminno-parafialne muzeum w Orawie.

Profesor Józef Borzyszkowski zwrócił uwagę na regionalizm kaszubski i potrzebę troski o kulturę mniejszości narodowych w Polsce oraz zachowanie ich dziedzictwa. I tak jak w przypadku Kaszubów, w każdym regionie, czy to Kociewskim, Kurpiowskim, czy Śląskim „nikt nam niczego nie zniszczy, jeżeli my na to nie pozwolimy”. Kościół również ma wielkie zadanie do

spełnienia, bo dbając o elementy regionalne w Kościele, nie tylko kształtuje postawy człowieczeństwa i uświadamia innym bogactwo w różnorodności, ale zachęca do pielęgnowania i poznawania elementów regionalnych, po to, by wzrastała w społeczeństwie miłość do tego, co własne, bo kochać można tylko to, co się zna.

Kolejne referaty drugiego dnia konferencji dotyczyły: patriotyzmu i regionalizmu w szkole — temat ten przedstawiła mgr Ewa Repsch (twórczyni programów edukacyjnych w Ministerstwie Edukacji Narodowej w latach 90 poprzedniego stulecia), a także idei regionalizmu — o której mówił dr Anatol Omelaniuk. Po obiedzie uczestnicy zwiedzili Katedrę Drohiczyńską, gdzie dyrektor Muzeum Diecezjalnego zapoznał zebranych z najcenniejszymi eksponatami muzeum i archiwum.

Na zakończenie drugiego dnia obrad wystąpiły dwa miejscowe zespoły regionalne: „Małe Podlasie” i „Kapela z Zaszkolnej”. Występ został nagrodzony gromkimi brawami przez uczestników spotkania.

Trzeci dzień konferencji przeznaczono na zwiedzanie kościołów Drohiczyzna z ich pięknymi budowlami, wyposażeniem i bogatą historią.

Kolejny zjazd księży regionalistów zaplanowano na 10–12 września 2013 r. w Łądzie n/Wartą ku radości uczestniczących w tegorocznym zjeździe.

Ks. Jerzy Zajac  
UKSW, Warszawa